

# Sesja 1

## SKĄD POCHODZĘ?



# Sesja 1: Skąd pochodzę?

## WERSET PRZEWODNI:

„Ten, kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma życia” (1 Jana 5,12).

## CEL:

Zrozumieć w jaki sposób nieposłuszeństwo Adama i Ewy doprowadziło do tego, że rodzimy się duchowo martwi, ale z silną potrzebą poczucia wartości, bezpieczeństwa oraz akceptacji.

## PRAWDA PRZEWODNIA:

Zanim staliśmy się chrześcijanami kierowało nami dążenie aby być zaakceptowanymi, mieć poczucie bezpieczeństwa i znaczenia. Teraz, w Chrystusie, jesteśmy duchowo ożywionymi dziećmi Bożymi, które mają akceptację, bezpieczeństwo i znaczenie.



## Uwagi dla prowadzącego:

Podczas pierwszej sesji będziesz pomagał ludziom odpowiedzieć na pytanie: Kim jestem? Na pierwszy rzut oka to pytanie wydaje się być łatwe, jednak sposób w jaki chrześcijanie na nie odpowiadają, pokazuje, w co wierzą, jeśli chodzi o ewangelię i ich duchowe dziedzictwo.

Chrześcijanie muszą zrozumieć, dlaczego ich potrzeba tożsamości, akceptacji, poczucia bezpieczeństwa i wartości nie mogą być w pełni zaspokojone poprzez wygląd zewnętrzny, osiągnięcia i status społeczny. Przygotowujesz ich do tego, żeby zrozumieli, że potrzeby te zostają w pełni zaspokojone z chwilą gdy stali się dziećmi Bożymi, o czym będziemy mówili w Sesji 2.

Jeśli planujesz zorganizować wyjazd po Sesji 8, pamiętaj o tym, żeby poinformować ludzi o terminie, żeby nic na ten czas nie planowali.

Zachęcamy, żebyś ty bądź inni, wcześniejsi uczestnicy kursu *Wolność w Chrystusie* w odpowiednim momencie podczas tego spotkania podzielili się swoim świadectwem. Jeśli nie masz własnych świadectw, możesz przeczytać streszczenia listów, które nadesłano do *Wolność w Chrystusie* i które znajdują się na kolejnej stronie.

# Świadcstwa

Poniżej znajdują się streszczenia listów nadesłanych do Misji *Wolność w Chrystusie*. Jeśli nie dysponujesz żadnym osobistym świadectwem, możesz przeczytać je, jako świadectwa ludzi, którzy przeżyli coś w czasie przerabiania tego kursu.

1. „Mogę szczerze powiedzieć, że po uznaniu Jezusa jako mojego Zbawiciela, odkrycie pełni mojej duchowej wolności w Chrystusie było drugim najważniejszym momentem mojego życia – polecam”.

2. „Odkrycie mojej wolności w Chrystusie zmieniło moje życie”.

3. „Przez wiele lat byłem chrześcijaninem, bywałem na wszystkich spotkaniach, robiłem wszystko, co należy, a nawet nosiłem chrześcijańskie koszulki! Przez długi czas przygnębiała mnie myśl, że przecież w życiu kościoła musi być coś więcej niż to, czego doświadczam, oraz że gdyby tylko pomodliła się o mnie właściwa osoba, albo przeżyłbym jakieś „dramatyczne doświadczenie bądź manifestację” to byłbym bardziej duchowy i przez to stałbym się lepszym chrześcijaninem.

Przysłuchując się nauczaniu w zeszłym tygodniu, zacząłem zdawać sobie sprawę z tego, że znam już prawdy, o których była mowa, co mnie niezmiernie zachęciło”.

W sobotę, przechodząc przez *Kroki do wolności w Chrystusie*, nie czułem niczego specjalnego. Dopiero później zdałem sobie sprawę z tego, że (poza kilkoma drobnymi sprawami) nie zmagam się już z głębokimi duchowymi problemami w moim życiu, ponieważ Bóg już dawno się z nimi rozprawił. Po prostu wcześniej w to nie wierzyłem. Teraz wiem jak sobie radzić ze wszystkimi innymi sprawami. Przepląkałem całe uwielbienie w niedzielny poranek”.

4. „Piszę do Was by podziękować i oddać Bogu chwałę! Po raz pierwszy w życiu poszłam wczoraj spać chwając Boga, mówiąc Mu, że Go kocham. Wstałam dziś rano z sercem przepętnionym i bijącym Jego miłością.

Prawdy, z którymi spotkałam się na kursie były uwalniające dla mnie. Pomimo, że sporą ich część już „znałam”, to w sercu nie uznawałam ich, za prawdę. Byłam oddzielona od prawdy o Bożej miłości i wolności danej mi przez Jezusa wielką ścianą bólu, zranienia i kłamstw– wierzyłam w tak wiele kłamstw na temat Boga. Lecz w tym tygodniu ta ściana runęła”.

## PLAN PRACY W MAŁEJ GRUPIE

Poniższy plan ma za zadanie pomóc tym, którzy prowadzą kurs w grupach. Sugerujemy ile czasu powinna trwać każda część sesji przy założeniu, że całość spotkania trwa około 2 godziny, oraz wskazuje na całkowity upływ czasu. Każda sesja została opatrzona takim planem.

Wprowadzenie	5 min	0:05
Uwielbienie	8 min	0:13
Słowo cz. 1	20 min	0:33
Czas na zastanowienie 1	25 min	0:58
Słowo cz. 2	17 min	1:17
Czas na zastanowienie 2	15 min	1:30
Słowo cz. 3	8 min	1:38
Czas na zastanowienie 3	15 min	1:53
Słowo cz. 4	7 min	2:00

Plan nie obejmuje sekcji *Bądź świadectwem*, ponieważ zazwyczaj stosuje się je w części *Czas na zastanowienie*.

Oddzielne poświęcenie czasu na świadectwa będzie wymagało 5-10 minut.





Jeśli jest to nowa grupa, możesz wydłużyć ten czas i poprosić, aby pary przedstawiły siebie nawzajem całej grupie.



## WPROWADZENIE

W parach poświęćcie kilka minut, aby jak najwięcej dowiedzieć się o sobie. Następnie, w ciągu nie więcej niż 30 sekund, opowiedzcie o tym: Kim jest twój partner?



## UWIELBIENIE

Sugerowany temat: Boże plany i obietnice.

Przeczytaj jeden lub dwa z następujących fragmentów Pisma: Psalm 33,10-11, Hioba 42,2, Przypowieści 19,21.

Zasugeruj, aby ludzie w czasie uwielbienia wypowiadali atrybuty naszego Boga np.: mądrość, suwerenność, świętość, wierność itd., bądź różne imiona Boże.



## SŁOWO

### ► WSTĘP

#### Kim naprawdę jesteśmy?

Celem kursu *Wolność w Chrystusie* jest pomóc nam żyć w wolności, którą Jezus dla nas zdobył. Jak to można osiągnąć? Jezus powiedział: „Poznacie prawdę i prawda was wyzwoli” (Jana 8,32). Musimy upewnić się, że nie tylko wiemy, jaka jest prawda, ale rzeczywiście znamy ją w naszych sercach.

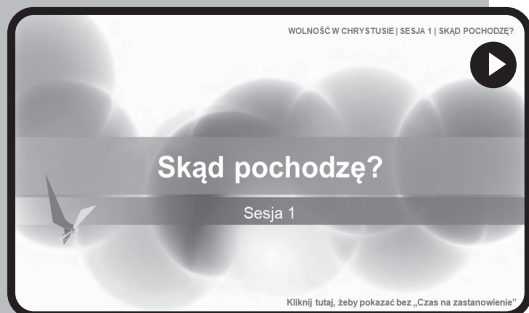
Prawdy, które musimy poznać w pierwszej kolejności dotyczą tego skąd pochodzimy i kim rzeczywiście jesteśmy.

Kim więc jesteś? Wydaje się, że to proste pytanie.

[Umieść tutaj swoje dane]

Jeśli powiem, że nazywam się Steve Goss, możesz słusznie odpowiedzieć na to:

- Nie, to jest tylko twoje imię i nazwisko. Kim ty jesteś?
- Pracuję w *Wolność w Chrystusie*.
- Nie, tym się zajmujesz.
- Jestem Brytyjczykiem.
- Nie, to jest miejsce twojego pochodzenia.



Czy osoba, na którą patrzysz, to prawdziwy ja?

[Opisz swój wygląd zewnętrzny, np.: wzrost 1.8m, czarne włosy, itd.]

- ▶ Gdybyście umieścili mnie na stole operacyjnym, żeby dowiedzieć się kim rzeczywiście jestem, to:
- ▶ Czy wciąż byłbym sobą, gdybyście ucięli mi rękę?
- ▶ Czy wciąż byłbym sobą, gdybyście również ucięli mi nogę?
- ▶ Czy wciąż byłbym sobą, gdybyście dokonali transplantacji mojego serca, nerek, wątroby?

Kim zatem jestem? Gdybyście odcinali kolejne części mojego ciała, czy ostatecznie udałoby się wam mnie znaleźć? Gdzieś tam muszę przecież być!

Pytanie brzmi: ▶ co składa się na prawdziwego „mnie”, na prawdziwego „ciebie”? Czy jest to moje ciało? Coś, co posiadam? Czy to, co robię? To, co myślę?

## Zostałeś stworzony na obraz Boga

W 2 liście do Koryntian 5,16 (EIB) apostoł Paweł pisze: „Stąd nie jest już dla nas ważne, kto kim jest jako człowiek.” A jednak to robimy! Mamy zwyczaj utożsamiać siebie i innych z wyglądem, osiągnięciami i statusem społecznym.

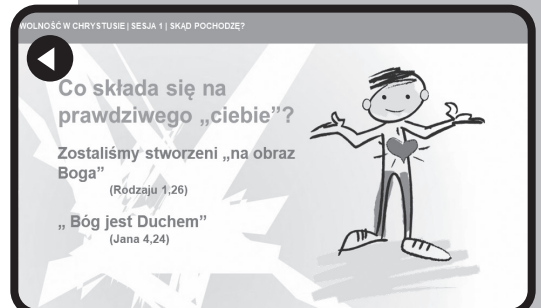
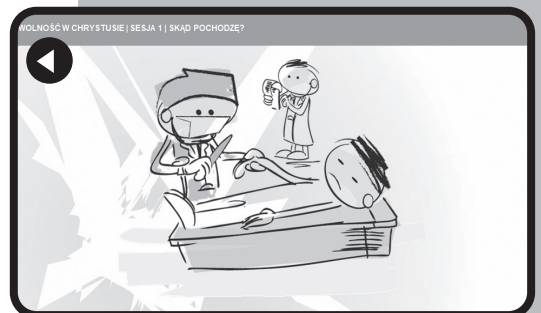
Niemniej jednak, Biblia bardzo wyraźnie mówi o tym, że nie tym jesteśmy. ▶ Ona mówi, że zostaliśmy stworzeni „na obraz Boga” (Rodzaju 1,26), a Bóg nie jest ciałem i krwią. ▶ On jest duchem.

Mamy duchową naturę, wewnętrzną osobę (czy duszę i ducha). Mamy również ciało, które pewnego dnia umrze, a my będziemy żyć poza nim. To nie osoba zewnętrzna (nasze ciało) jest stworzona na obraz Boga, ale to wewnętrzny człowiek ma zdolność myślenia, odczuwania i decydowania. Głęboko wewnątrz jesteśmy istotami duchowymi.

Biblia zapewnia nas, że ostateczna rzeczywistość we wszechświecie jest duchowa. Niewidzialny świat jest równie realny, jak ten widzialny (Hebrajczyków 11,3). Każda fizyczna rzecz, którą widzimy jest tymczasowa i przemienne, lecz rzeczy duchowe trwają wiecznie (2 Koryntian 4,18).



2 SLAJDY



„Bóg jest Duchem” (Jana 4,24).

„Jezus odpowiedział: Zapewniam, zapewniam cię, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i Ducha, nie może wejść do Królestwa Boga. To, co się narodziło z ciała, jest ciałem, a to, co się narodziło z Ducha, jest duchem.” (Jana 3,5-7).

## Uwaga:

Niektórzy teolodzy wierzą, że duch i dusza człowieka są jednym i tym samym. Inni uważają, że duch i dusza są zupełnie czymś innym. Termin „wewnętrzna osoba” zawiera w sobie obie koncepcje.

WOLNOŚĆ W CHRYSZTUSIE | SESJA 1 | SKĄD POCHODZĘ?



### Jak zostaliśmy zaprojektowani

Żywy fizycznie  
Duch i dusza połączone z ciałem

Żywy duchowo  
Duch i dusza połączone z Bogiem

## ► Jak zostaliśmy zaprojektowani

Pod względem fizycznym (biologicznie) wszyscy jesteśmy potomkami jednej pary – Adama i Ewy. Fascynujące jest to, że badania tak zwanego „mitochondrialnego DNA” doprowadziły naukowców do wniosku, że wszyscy ludzie są potomkami jednej kobiety (nawet jeśli nie uznają, że była to jedyna żyjąca kobieta w tamtym czasie), natomiast z analizy chromosomów Y wynika, że wszyscy ludzie są również potomkami jednego mężczyzny. Dobrze jest wiedzieć, że biologiczne dowody są zgodne z tym, co mówi Biblia.

Zacznijmy od tego, że życie Adama i Ewy różniło się od naszego całkowicie. Kluczowe pytanie do rozważenia brzmi, w jakim sensie Adam był żywy? Odpowiedź na to pytanie jest dwuczłoniowa:

## ► Żywy fizycznie

Adam był przede wszystkim istotą żywą w fizycznym wymiarze, co oznacza, że ► jego duch i dusza – jego wewnętrzna osoba, istota jego istnienia – była połączona z ciałem. Gdyby umarł fizycznie, jego duch oddzieliłby się od ciała. Znalazłby się „z dala od ciała, a blisko Pana” (2 Koryntian 5,8).

My również mamy życie fizyczne. Mamy ciało, co znaczy, że możemy smakować, dotykać, wąchać, czuć i widzieć.

## ► Żywy duchowo

Jednak Adam był również żywy duchowo. Jest to coś zupełnie innego, co oznacza, że jego duch i dusza – istota jego istnienia – ► była połączona z Bogiem.

My również zostaliśmy zaprojektowani w ten sposób: z jednej strony, aby nasz duch był połączony z ciałem, a z drugiej, aby nasz duch był połączony z Bogiem.

► Połączenie z Bogiem nadawało Adamowi zupełnie inną jakość życia wykraczającą poza wymiar fizyczny. To, że Adam był duchowo żywy oznaczało, że jego życie cechowało kilka niezwykle ważnych aspektów:

WOLNOŚĆ W CHRYSZTUSIE | SESJA 1 | SKĄD POCHODZĘ?

### Życie jakie Bóg zaplanował dla nas pierwotnie

Znaczenie: Cel dany przez Boga (Rodzaju 1,28)

Bezpieczeństwo: Wszystkie potrzeby zaspokojone (Rodzaju 1,29)

Akceptacja: Poczucie tożsamości i przynależności do Boga i innego człowieka (Rodzaju 2,18)

## ► 1. Znaczenie

Bóg dał Adamowi cel istnienia – panować nad rybami morskimi, nad ptactwem podniebnym, nad bydłem i nad całą ziemią (Rodzaju 1,26). Adam nie musiał poszukiwać znaczenia czy sensu życia – on już je miał.

## ► 2. Bezpieczeństwo

W Bożej obecności Adam był całkowicie bezpieczny i zabezpieczony. Wszystkie jego potrzeby były zaspokojone – żywność, schronienie, towarzystwo – wszystko! Nie miał pojęcia, czym jest „potrzeba”.

## ► 3. Akceptacja

Adam żył w intymnej relacji z Bogiem. Mógł z Nim rozmawiać w każdej chwili i miał Jego pełną uwagę. Wtedy też Bóg stworzył dla Adama Ewę (Rodzaju 1,27). Dlatego Adam miał poczucie przynależności nie tylko do Boga, lecz również do innego człowieka.

Byli w pełni zaakceptowani przez Boga, oraz akceptowali siebie nawzajem. Byli nadzy i nie wstydzi się - nic do ukrycia, nic do przykrycia. Mieli intymną relację ze sobą w obecności Bożej.

Tak wyglądał Boży projekt. Właśnie do takiego życia zostałeś stworzony. Pełne bezpieczeństwo, prawdziwy cel, bez konieczności troszczenia się o cokolwiek, oraz poczucie przynależności do Boga i innych ludzi.



## CZAS NA ZASTANOWIENIE 1

### CEL:

POBUDZIĆ LUDZI DO DYSKUSJI ORAZ UMOCNIC MYŚL, ŻE ADAM I EWA MIELI CAŁKOWITĄ PEWNOŚĆ CO DO SWEGO ZNACZENIA, POCZUCIA BEZPIECZEŃSTWA ORAZ AKCEPTACJI.



### ► PYTANIA:

JEŚLI CZUJESZ, ŻE MOŻESZ SIĘ TYM PODZIELIĆ, POWIEDZ DLACZEGO PRZYSZEDŁEŚ NA TEN KURS I JAKIE NADZIEJE Z NIM WIĄŻESZ?

WYOBRAŹ SOBIE CODZIENNE ŻYCIE ADAMA I EWY TAK, JAK ZOSTALI PIERWOTNIE STWORZENI. W JAKI SPOSÓB RÓŻNIŁO SIĘ ONO OD NASZEGO?

JAK CI SIĘ WYDAJE, O CZYM MYŚLELI, GDY CO WIECZÓR KŁADLI SIĘ SPAĆ?



## ► Konsekwencje upadku

### Śmierć duchowa

Adam i Ewa zostali zwiedzeni przez szatana i okazali nieposłuszeństwo Bogu – Biblia nazywa to grzechem. Powiedziano im: „z drzewa poznania dobra i zła nie będziesz jadł, bo w dniu, w którym z niego zjesz, umrzesz na pewno” (Rodzaju 2,17). Zjedli ten owoc i umarli. Fizycznie? Nie. Ich fizyczna śmierć ostatecznie przyszła, lecz dopiero 900 lat później. ► Umarli **duchowo**.

Ich duchowe połączenie z Bogiem zostało zerwane i zostali od Niego oddzieleni. W rezultacie, każdy, kto od tamtej pory przychodzi na ten świat rodzi się żywy fizycznie, lecz martwy duchowo. Efezjan 2,1 mówi, że narodziliśmy się „umarli wskutek naszych występków i grzechów”. Urodzony martwy - czy to nie brzmi jak poroniony? Nie. Urodziliśmy się żywi fizycznie, lecz martwi duchowo – oddzieleni od Boga (Rzymian 5,12, 1 Koryntian 15,21, 22, Efezjan 2,1).

Faktyczne skutki ich grzechu były liczne i różnorodne, lecz można je podsumować jednym słowem: **śmierć**. Niektóre z tych skutków duchowej śmierci dla nich, i dla nas, to:

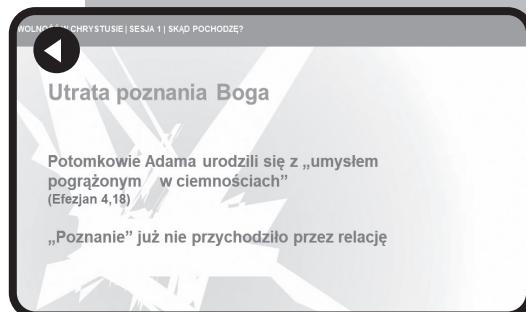
## ► 1. Utrata poznania Boga

Nie mieli już w sobie mądrości Bożej i musieli sami poszukiwać swojej tożsamości, celu i znaczenia w życiu niezależnie od swego Stwórcy. Szybko wyszło na jaw, że Adam stracił możliwość rozumienia Boga, gdy usiłował ukryć się przed Bogiem, który wszystko wie i wszędzie jest! (Rodzaju 3,7,8).

► Posłuchaj, jak Paweł opisuje potomków Adama: „Ciemności ogarnęły ich rozum, a życie Boże stało się dla nich czymś odległym z powodu panującej w nich niewiedzy, na skutek zatwardziałości ich serca” (Efezjan 4,18). Ciemności ogarnęły ich rozum, ponieważ nie mieli w sobie duchowego życia. Paweł mówi nam również, że człowiek cielesny, martwy duchowo, nie potrafi rozeznaczyć spraw Bożych, ponieważ należy je rozsądzać duchowo (1 Koryntian 2,14).

► Mieć relację z Bogiem, to znać Boga. Gdy Adam i Ewa zgrzeszyli i zostali wypędzeni z Bożej obecności, stracili intymne poznanie Boga, którym się wcześniej cieszyli. Właśnie tacy przyszliśmy na ten świat: bez prawdziwego poznania Boga. Możemy mieć wiedzę na temat Boga, jednak nie możemy naprawdę Go znać, dopóki nie zbudujemy prawdziwej relacji z Nim przez Jezusa Chrystusa.

Paweł to rozumiał. Był głównym kandydatem na „Teologa Roku”, gdy Bóg zrzucił go z konia na drodze do Damaszku. Po tym wydarzeniu odzyskał poznanie Boga, które pierwotnie miał Adam – tą prawdziwą, intymną relacją, a nie teologiczną koncepcją. Jego reakcja była następująca: „Nawet wszystko uznaję za stratę ze względu na przewyższające wszystko poznanie Chrystusa Jezusa, mojego Pana. [...] uważam za śmieci” (Filipian 3,8)



Prawdziwe poznanie Boga przychodzi przez intymną relację, a nie przez gromadzenie faktów na Jego temat. Zdarza się, że ludzie poznają się przez Internet, a następnie zawierają związek małżeński. Jak jednak wyglądałaby twoja relacja z mężem czy żoną, gdybyście poprzestali tylko na tym, i nigdy nie spotykali się ze sobą, komunikując się za pomocą emaili i od czasu do czasu wysyłali sobie zdjęcia?

**Bolesne emocje**

Strach i zaniepokojenie	Potrzeba poczucia bezpieczeństwa
Wina i zawstydzienie	Potrzeba poczucia znaczenia
Odrzucenie	Potrzeba poczucia akceptacji
Słabość i bezsilność	Potrzeba poczucia siły i kontroli
Depresja i gniew	Poszukiwanie szczęścia



Często mówi się, że przykazanie „Nie bój się” występuje w Biblii 365 razy, czyli po jednym razie na każdy dzień roku. Byłaby to całkiem miła koncepcja, gdyby to była prawda! Fakt jest takim, że pojawia się ono 170 razy.

## ► 2. Bolesne emocje

Nagle doświadczyli ogromnej ilości negatywnych emocji, których wcześniej nie znali.

### ► Poczuli strach i zaniepokojenie

Pierwszym uczuciem, jakie Adam wyraził było: „Bałem się” (Rodzaju 3,10). „Nie bój się” jest najczęściej powtarzanym przykazaniem w Biblii. Zaburzenia lękowe są najczęściej występującym problemem zdrowia psychicznego na świecie. Trudno to sobie wyobrazić, ale Adam i Ewa nie odczuwali irracjonalnego strachu dopóki nie zgrzeszyli. Rodzimy się z wiodącą potrzebą powrotu do tej utraconej pozycji poczucia bezpieczeństwa, którą oni utracili.

### ► Poczuli się winni i zawstydzeni

Na początku Adam i Ewa mieli poczucie znaczenia i własnej wartości. Z chwilą, gdy ich relacja z Bogiem została zerwana, te uczucia zostały zastąpione poczuciem winy i wstydu. Stąd wszyscy rodzimy się z potrzebą powrotu do poczucia znaczenia. To, co kiedyś cechowało Adama i Ewę, stało się w nas palącą potrzebą.

Założmy, że w czasie tego kursu miałbym przywilej żeby cię bardzo dobrze poznać, tak dogłębnie. Czy polubiłbym cię?

[Zatrzymaj się tutaj na dłuższą chwilę zanim ruszysz dalej.]

Wiem, że bym cię polubił, ale nie ze względu na jakąś moją cechę, lecz dlatego, że we mnie i w tobie jest Bóg. Jak się jednak poczułeś, gdy zadałem to pytanie? Poczucie winy i wstydu, które odziedziczyliśmy po Adamie sprawia, że większość z nas śmiertelnie obawia się tego, że ktoś mógłby odkryć, jacy naprawdę jesteśmy wewnątrz.

Kryzys tożsamości i negatywny obraz samego siebie jest problemem ludzkości od czasu upadku.

### ► Poczuli się odrzuceni

Początkowo Adam i Ewa mieli poczucie przynależności i całkowitej akceptacji. Z chwilą zerwania relacji z Bogiem, przyszło druzgocące poczucie odrzucenia. Wszyscy się z nim rodzą i z niego wynika nasza potrzeba akceptacji. Ponownie widzimy, że to, co było atrybutem Adama i Ewy stało się dla nas palącą potrzebą. Przyjrzyjmy się problemowi presji rówieśników.

Potrzeba ogromnej odwagi, aby przeciwstawić się temu, co mówią inni, ponieważ mamy tak silną potrzebę przynależności, wpasowania się i akceptacji.

### ► Poczuli się słabi i bezsilni

Wcześniej Adam i Ewa posiadali Bożą moc, aby być i wykonać wszystko to, do czego Bóg ich stworzył. Po upadku musieli polegać na swojej własnej sile i zasobach. Wszyscy rodzimy się z poczuciem samotności w świecie, którego nie jesteśmy w stanie kontrolować. To dlatego od najmłodszych lat staramy się być silni i mieć pod kontrolą swoje życie. Naszym przeznaczeniem jest całkowita zależność od Boga. Dorastaliśmy starając się kontrolować nasze własne przeznaczenie, ponieważ nie znaleźliśmy Boga, co często oznaczało kontrolowanie innych ludzi. To jest całkowicie bezskuteczne. Ironią jest to, że nie ma człowieka z większym brakiem poczucia bezpieczeństwa, niż osoba, która kontroluje innych.

### ► Poczuli depresję i gniew

Nic dziwnego, że Adam i Ewa poczuli również przygnębienie i gniew. Biblia mówi o tym na początku, gdy Kain i Abel przynieśli swoje ofiary dla Boga, lecz Bóg nie przyjął ofiary Kaina. To go przygniotło i rozgniewało (Rodzaju 4,1 i dalej). Depresja jest drugim najczęściej występującym problemem zdrowia psychicznego na świecie. Jest tak rozpowszechniona, że jest wśród chorób psychicznych traktowana pod względem ilościowym jak przeziębienie. Pomimo naszych technologicznych postępów żyjemy w „wieku niepokoju”.



W Wielkiej Brytanii około 25% kobiet i 10% mężczyzn przeżywa co najmniej jeden kliniczny epizod depresji zanim ukończy 65 rok życia. Dlaczego kobiety są bardziej podatne na depresję niż mężczyźni? Być może ma to jakiś związek z tym, z kim żyją!

„Do roku 2020 głęboka depresja może być drugą z wiodących przyczyn śmierci po chorobach serca. Najpowszechniejszym problemem są kliniczne przypadki depresji. Szacuje się, że w ciągu swojego życia 8-12% mężczyzn oraz 20-26% kobiet przejdzie przez co najmniej jeden depresyjny epizod”.

Richard Hornsby,  
Director of The Sir  
Robert Mond Memorial  
Trust, London.

**Próba powrotu****Falszywe rozwiązania**

Działanie + Osiągnięcia = Znaczenie

Status + Uznanie = Bezpieczeństwo

Wygląd + Podziw = Akceptacja

**Najlepsze rozwiązania oferowane przez świat nie działają**

„...ulotne, jakże ulotne...wszystko jest takie ulotne”

(Kohheleta 1,2)

Przestrzeganie zasad nie daje oczekiwanych wyników



Jakkolwiek byśmy nie starali się by „odnaleźć siebie” poprzez rozwiązania, które oferuje ten świat, one zawsze ostatecznie nas zawiodą. Spójrz na to:

“I can't get no satisfaction” - Rolling Stones („Znikąd nie ma dla mnie satysfakcji”).

“I still haven't found what I'm looking for” - U2 („Wciąż nie znalazłem tego, czego szukam”).

**► Próba powrotu do tego, jak miało być**

W wyniku upadku, rodzimy się z silnym pragnieniem, aby odzyskać akceptację, poczucie bezpieczeństwa i znaczenia, które Adam i Ewa utracili, lecz nie wiemy, jak to zrobić. Nic dziwnego, że nie wiemy, kim naprawdę jesteśmy i co rzeczywiście nas uszczęśliwi. Jesteśmy podobni do samochodów bez paliwa, które usiłują znaleźć cel swego istnienia. Bez względu na to, jak dobrze wygląda samochód, nie może on spełnić swojej roli bez paliwa.

► Świat oferuje różnego rodzaju fałszywe rozwiązania, które obiecują nam odzyskanie tego, co stracili Adam i Ewa:

**Działanie + osiągnięcia = znaczenie**

**Status + uznanie = bezpieczeństwo**

**Wygląd + podziw = akceptacja**

**► Najlepsze rozwiązania oferowane przez świat nie działają**

Przez zabieganie o wygląd, osiągnięcia i status społeczny nie jesteśmy w stanie odzyskać tego, co utracili Adam i Ewa.

Pomyślmy o Salomonie, który był królem narodu u szczytu swej chwały. Miał taką pozycję i władzę, że mógł robić cokolwiek zechciał, miał też bogactwo, aby to sfinansować; ciągle słyszymy o kopalniach Salomona. Miał wszystkie kobiety jakie każdy mężczyzna chciałby mieć, a nawet więcej, lecz w tym wszystkim starał się znaleźć cel i znaczenie życia niezależnie od Boga. Bóg dał Salomonowi większą mądrość niż komukolwiek w historii ludzkości, tak więc miał jej na tyle, aby wytłumaczyć wszystko, co odkrył. Napisał księgę o swoich wnioskach, która znajduje się w Starym Testamencie pod nazwą Księga Kohheleta. A jaki był jego wniosek: ► „Ulotne, jakże ulotne [...] wszystko jest takie ulotne” (Kohheleta 1,2).

Bernhard Langer, jeden z najlepszych graczy w golfa i przy tym chrześcijanin, doszedł do tego samego wniosku:

„Zanim skończyłem 28 lat osiągnąłem w zasadzie wszystko, czego chciałem. Zdałem sobie sprawę z tego, że rzeczy materialne nie dają szczęścia, i że w tym życiu musi chodzić o coś więcej niż gromadzenie pieniędzy w banku, czy samochody, domy, lub cokolwiek innego. Zawsze chcesz jeszcze więcej, i jeszcze więcej, i nigdy nie jesteś zadowolony”.

Nie jesteśmy w stanie odzyskać tego życia, starając się jeszcze usilniej, czy ubierając się tak, aby zrobić wrażenie, ponieważ problem leży w tym, że jesteśmy oddzieleni od Boga.

### ► Przestrzeganie zasad nie daje oczekiwanych wyników

Bóg zaplanował odnowienie upadłej ludzkości, lecz najpierw musiał przekonać nas, że pomaganie sobie samemu i ludzkie starania nie zaspokoją naszych potrzeb. Dokonał tego zawierając z ludzkością przymierze oparte na prawie. Gdybyśmy o własnych siłach mogli żyć zgodnie z tym Prawem, to bylibyśmy błogosławieni. Jeśli nie, spadłoby na nas przekleństwo. Oczywiście, nie mogliśmy, więc Prawo stało się naszym przekleństwem. Starania, aby przywrócić nam życie, które Adam i Ewa stracili, były bezsensowne (Galatów 3,10, 21). Było to częścią Bożego planu, gdyż Bóg ustanowił Prawo by było naszym nauczycielem, który miał nas prowadzić do Chrystusa (Galatów 3,24). Musiał uświadomić nam, że jesteśmy w skrajnie beznadziejnej sytuacji z powodu duchowej śmierci, to jest oddzielenia od Boga. W Swym miłosierdziu ustanowił również system ofiarny, aby zadośćuczynić za grzech. To wszystko wskazywało na Tego, który miał być ostateczną ofiarą – Jezusa Chrystusa.

Tak więc, wszyscy przyszliśmy na ten świat całkiem inni, niż mieliśmy być, całkowicie odcięci od źródła prawdziwego duchowego życia.

Nie jesteśmy w stanie odzyskać tego życia, starając się jeszcze usilniej, czy ubierając się tak, aby zrobić wrażenie, ponieważ problem leży w tym, że jesteśmy oddzieleni od Boga.



Prawda jest taka, że wszyscy mamy głęboką potrzebę, aby ktoś nas kochał bezwarunkowo za to, kim jesteśmy, miłością, na którą, z samej definicji, niczym nie można zasłużyć.



## CZAS NA ZASTANOWIENIE 2

### CEL:

POMÓC LUDZIOM ZROZUMIEĆ, ŻE ZOSTALIŚMY OSOBIŚCIE DOTKNIĘCI PRZEZ KONSEKWENCJE GRZECHU ADAMA I EWY I NIE JESTEŚMY W STANIE PORADZIĆ SOBIE Z TYM BEZ CHRYSZTUSA.



### ► PYTANIA:

JAKIE KONSEKWENCJE GRZECHU ADAMA I EWY SPADŁY NA NAS?

Z KTÓRYM W SZCZEGÓLNOŚCI MOŻESZ SIĘ UTOŻSAMIĆ, I DLACZEGO?

PRZYJRZYJ SIĘ FAŁSZYWYM ROZWIĄZANIOM „CO NAJLEPSZEGO MOŻE ZAOFEROWAĆ ŚWIAT” ZAMIESZCZONYM W TWOIM PODRĘCZNIKU. W JAKI SPOSÓB LUDZIE ZAZWYCZAJ PRÓBUJĄ RADZIĆ SOBIE ZE SWOIMI SILNYMI POTRZEBAMI ZNACZENIA, BEZPIECZEŃSTWA I AKCEPTACJI? SPRÓBUJ ZNALEŹĆ JAKIEŚ KONKRETNE PRZYKŁADY, Z KTÓRYMI SAM MIAŁEŚ DO CZYNIENIA, BĄDŹ ZAOBSERWOWAŁEŚ U INNYCH.

## Co Jezus przyszedł dokonać?

### Przywrócić nam życie duchowe

Jedynym możliwym wyjściem z tej ciężkiej sytuacji jest odnowienie relacji z Bogiem, ponowne połączenie naszego ducha z Duchem Bożym, żeby przywrócić nas do duchowego życia. Nie mogliśmy sami tego zrobić. ► Tak więc, Bóg posłał Jezusa, aby zniszczył dzieła diabła, który zwiódł Ewę, co doprowadziło do grzechu, który oddzielił Adama i Ewę od Boga.

Jezus był podobny do Adama w tym, że obaj byli żywi zarówno fizycznie jak i duchowo. W przeciwieństwie do Adama, Jezus nigdy nie zgrzeszył. Pokazał nam, jak żywa duchowo osoba może żyć w tym upadłym świecie, jeśli żyje w zależności od niebiańskiego Ojca.

### Jezus przyszedł, żeby...

„Ja przyszedłem, aby mieć życie, i to w obfitości.”  
(Jana 10,10)

„Na początku było Słowo...W Nim było życie, a życie było światłem ludzi.”  
(Jana 1,1,3-4)

„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto wierzy we mnie, choćby i umarł, będzie żył.”  
(Jana 11,25)

Niemniej jednak, Jezus przyszedł dać nam coś znacznie więcej niż tylko przykład. Jezus przyszedł, aby... no, właśnie, po co przyszedł? Jak byś na to odpowiedział? Większość ludzi prawdopodobnie powiedziałyby: „Przyszedł, aby przebaczyć moje grzechy”, co jest oczywiście prawdą. Był to tylko pewien środek do osiągnięcia celu. Sam Jezus powiedział:

▶ „Ja przyszedłem, aby miały **życie**, i to w obfitości” (Jana 10,10, podkr. nasze).

Co stracił Adam? Życie. Co Jezus przyszedł nam dać? Życie.

Wyraz „życie” powtarza się często w całym Nowym Testamencie:

▶ „Na początku było Słowo [...] w Nim było **życie**, a **życie** było światłem ludzi” (Jana 1,1, 4, EIB, podkr. nasze)

▶ „Ja jestem zmartwychwstaniem i **życiem**. Kto wierzy we Mnie, choćby i umarł, będzie **żył**” (Jana 11,25, podkr. nasze).

Innymi słowy: będzie żył duchowo, nawet, jeśli umrze fizycznie.

Z chwilą, gdy stajemy się chrześcijanami nasz duch łączy się z Duchem Bożym – duchowo rodzimy się na nowo, możemy znać Boga i budować więzi z innymi na równie intymnym poziomie jaki znał Adam i Ewa.

▶ Tym, co Adam stracił było **życie**. Tym, co Jezus przyszedł nam dać jest **życie**.

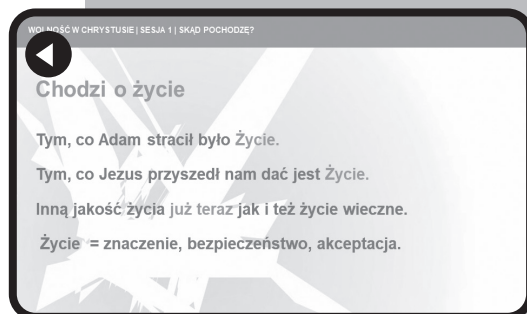
## Odnowić poczucie znaczenia, bezpieczeństwa i akceptacji

Czy myślałeś, że życie wieczne jest czymś, co otrzymujesz po śmierci? Chodzi o znacznie więcej - ▶ jest to całkowicie inna jakość życia **już teraz**. Tak naprawdę, jest to powrót do życia, które Adam utracił w wyniku upadku. W 1 Liście Jana 5,12 autor napisał: „Ten, kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma życia.” Z chwilą przyjęcia Chrystusa, zostaje nam dane prawo do nazywania się dziećmi Bożymi (Jana 1,12). Posiadanie w sobie życia Chrystusa umożliwia odnowienie tego, co Adam i Ewa stracili.

▶ Teraz nasze potrzeby posiadania tożsamości, akceptacji, bezpieczeństwa i znaczenia mogą być w pełni zaspokojone w Chrystusie. Zobaczmy, co mówi na ten temat Biblia.



Inne wersety znajdujące się w Ewangelii Jana, które odnoszą się do życia, które dał nam Jezus: Jana 6,48 i 14,6.



**Jestem cenny**

Nie jestem już bezwartościowy, nieudolny, bezradny czy beznadziejny. W Chrystusie mam wielkie znaczenie i jestem szczególny. Bóg mówi, że:

Jestem solą ziemi i światłością świata

Jestem winoroślą prawdziwego krzewu winnego. Życie Jezusa płynie przeze mnie.

9 SLAJDÓW

► [Przeczytajcie razem listę „Znaczenie, bezpieczeństwo i akceptacja odnowione w Chrystusie”, która znajduje się w *Podręczniku uczestnika* na str. 17 i 18, oraz na str. 61 *Podręcznika prowadzącego*].

Może się zdarzyć, że podczas czytania będzie ci trudno uwierzyć, że te prawdy dotyczą ciebie. Lecz jeśli jesteś chrześcijaninem, Bóg mówi, że jest to prawdą! Czy zamierzasz wierzyć temu, co Stwórca Wszechświata mówi do ciebie, czy swoim wewnętrznym uczuciom?



## CZAS NA ZASTANOWIENIE 3

### CEL:

UŚWIADOMIĆ, ŻE TE TWIERDZENIA BIBLIJNE NIE ZAWSZE WYDAJĄ SIĘ BYĆ PRAWDZIWE. SKORO JEDNAK BÓG MÓWI, ŻE JEST TO PRAWDA O NAS, TO ZNACZY, ŻE TAK RZECZYWIŚCIE JEST.



### ► PYTANIA:

CZY KTÓREŚ Z PRZECZYTANYCH WSPÓLNIE STWIERDZEŃ ZASKOCZYŁO CIĘ? DLACZEGO?

KTÓRE Z TYCH STWIERDZEŃ W SZCZEGÓLNY SPOSÓB CIĘ ZACHĘCIŁO? DLACZEGO?

JĘŚLI BÓG MÓWI NA NASZ TEMAT COŚ, Z CZYM NIE ZGADZAJĄ SIĘ NASZE ODCZUCIA, JAK MOŻEMY NA TO REAGOWAĆ?



Czy będziesz wierzył w to, co mówi ci Stwórca Wszechświata, czy ufał wewnętrznym uczuciom? Jest to pytanie, które stanowi fundament całego kursu. Zachęcamy cię żebyś stawił ludziom wyzwania, aby wierzyli Bożemu Słowu zamiast polegać na własnych uczuciach.

W miarę przerabiania kursu, będziemy poznawać te prawdy coraz bardziej, oraz to, jakie mają znaczenie dla naszego codziennego życia: dlaczego nie musimy już dążyć do tego, aby ludzie nas akceptowali, dlaczego bez względu na okoliczności jesteśmy bezpieczni w Chrystusie oraz dlaczego nie musimy martwić się o nasze potrzeby.

Kluczową sprawą jest na teraz zrozumienie, że jeśli Bóg mówi, że jest to prawda, to musi być rzeczywiście prawda. Bóg jest prawdą. Naszym zadaniem jest znaleźć to, co jest prawdą i wierzyć w nią nawet wtedy, gdy nasze uczucia bądź życiowe okoliczności mówią coś innego.

## Podsumowanie

Zobaczyliśmy więc, że Adam i Ewa posiadali duchowe życie, czyli mieli intymną relację z Bogiem, byli całkowicie akceptowani przez Boga, znali swoje znaczenie dla Niego i czuli się bezpiecznie. Ponieważ jednak utracili to, my rodzimy się bez tych cech i to pomimo tego, że właśnie takie życie było naszym przeznaczeniem.

Jezus przyszedł, aby nam to życie przywrócić. Chrześcijanie mają takie życie teraz. Doświadczają go wtedy, gdy trzymają Boga za Jego Słowo.

„Ten, kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma życia” (1 Jana 5,12).

W następnej sesji wrócimy do pytania: „Kim jestem?” i przyjrzymy się temu, co naprawdę oznacza bycie chrześcijaninem.



W czasie trwania kursu różnica między chrześcijanami a tymi, którzy jeszcze nimi nie są, zaznacza się bardzo wyraźnie. W zależności od grupy, warto podkreślić na tym etapie, że „życie” odzyskujesz z powrotem wyłącznie wtedy, gdy stajesz się chrześcijaninem. Możesz powiedzieć coś takiego: Jeśli nie jesteś pewien czy jesteś chrześcijaninem, to w bardzo prosty sposób można otrzymać Boży dar. Po prostu podziękuj Bogu za to, że posłał Jezusa, który umarł za ciebie, gdy ty jeszcze byłeś w rozpaczliwym stanie i przyjmij Go, jako twojego Pana i Zbawiciela. Można to również zrobić w czasie następnej sesji (bądź obu).



## BĄDŹ ŚWIADECTWEM

W jaki sposób ludzie zwykle radzą sobie ze swym silnym pragnieniem, aby czuć akceptację, znaczenie i bezpieczeństwo? Jak wyjaśnisz swojemu sąsiadowi, który nie jest chrześcijaninem, że nigdzie poza Chrystusem nie można tego znaleźć?



## DO NASTĘPNEGO SPOTKANIA

Czytaj na głos każdego dnia listę wersetów zatytułowaną „Znaczenie, bezpieczeństwo i akceptacja odnowione w Chrystusie”. Następnie wybierz jedną z prawd, która w szczególny sposób dotknęła ciebie, przeczytaj ją wraz z kontekstem i poproś Boga o pomoc w jej pełniejszym zrozumieniu.



# Znaczenie, bezpieczeństwo i akceptacja odnowione w Chrystusie

## Jestem cenny

Nie jestem już bezwartościowy, nieudolny, bezradny czy bezsilny. W Chrystusie mam wielkie znaczenie i jestem szczególny. Bóg mówi, że:

Mateusza 5,13,14	Jestem solą ziemi i światłością świata.
Jana 15,1,5	Jestem winoroślą prawdziwego krzewu winnego. Życie Jezusa płynie przeze mnie.
Jana 15,16	Zostałem wybrany i wyznaczony przez Boga, aby przynosić owoce.
Dzieje 1,8	Jestem osobistym, umocnionym w Duchu świadkiem Chrystusa.
1 Koryntian 3,16	Jestem świątynią Boga.
2 Koryntian 5,17-21	Jestem sługą pojednania z Bogiem.
2 Koryntian 6,1	Jestem Bożym współpracownikiem.
Efezjan 2,6	Zostałem posadzony wraz z Chrystusem na wysokościach nieba.
Efezjan 2,10	Jestem dziełem Boga, stworzonym do dobrych uczynków.
Efezjan 3,12	Mogę odważnie i z ufnością zbliżyć się do Boga.
Filipian 4,13	Wszystko mogę przez Chrystusa, który mnie wzmacnia!

## Jestem bezpieczny

Nie jestem winny, niechroniony, samotny, odrzucony. W Chrystusie jestem całkowicie bezpieczny. Bóg mówi, że:

Rzymian 8,1-2	Zostałem na zawsze uwolniony od potępienia.
Rzymian 8,28	Mam zapewnienie, że wszystko współdziała ku dobremu.
Rzymian 8,31-34	Zostałem uwolniony od wszelkich potępiających oskarżeń przeciwko mnie.

Rzymian 8,35-39	Nie mogę zostać oddzielony od miłości Bożej.
2 Koryntian 1,21-22	Zostałem utwierdzony, namaszczony i zapieczętowany przez Boga.
Filipian 1,6	Jestem tego pewien, że dobre dzieło, które Bóg we mnie rozpoczął, będzie dokończone.
Filipian 3,20	Jestem obywatelem niebios.
Kolosan 3,3	Jestem wraz z Chrystusem ukryty w Bogu.
2 Tymoteusza 1,7	Nie otrzymałem ducha strachu, lecz ducha mocy, miłości i trzeźwego myślenia.
Hebrajczyków 4,16	Mogę zwrócić się o łaskę i miłosierdzie w czasie potrzeby.
1 Jana 5:18	Narodziłem się z Boga i zły nie może mnie tknąć.

## Jestem akceptowany

Nie jestem już odrzucony, niekochany czy zbrukany. W Chrystusie mam pełną akceptację. Bóg mówi, że:

Jana 1,12	Jestem dzieckiem Bożym.
Jana 15,15	Jestem przyjacielem Chrystusa.
Rzymian 5,1	Zostałem usprawiedliwiony.
1 Koryntian 6,17	Jestem zjednoczony z Panem i jestem z Nim jednym duchem.
1 Koryntian 6,19-20	Zostałem nabyty za wysoką cenę i należę do Boga.
1 Koryntian 12,27	Jestem członkiem ciała Chrystusa.
Efezjan 1,1	Jestem święty, wierny.
Efezjan 1,5	Zostałem adoptowany jako dziecko Boże.
Efezjan 2,18	Mam do Boga bezpośredni dostęp przez Ducha Świętego.
Kolosan 1,14	Zostałem odkupiony i zostały mi przebaczone wszystkie grzechy.
Kolosan 2,10	W Chrystusie jestem doskonały.